

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., I KZP 5/21

Gloss to the resolution of the Supreme Court of 9 November 2021, I KZP 5/21

Комментарий к постановлению Верховного Суда от 9 ноября 2021 года, I KZP 5/21

Науковий коментар до постанови Верховного Суду від 9 листопада 2021 р., I KZP 5/21

MAREK SMARZEWSKI

Dr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: marek.smarzewski@kul.pl, <https://orcid.org/0000-0003-0910-9128>

Streszczenie: W komentowanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził, że nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a Kodeksu karnego świadek, który składa fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeżeli – realizując prawo do obrony – zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy. W doktrynie i w orzecznictwie słusznie przyjmuje się, że prawo do obrony to prawo do obrony człowieka, a nie jego statusu w postępowaniu karnym. Prawo to obejmuje zatem nie tylko wyjaśnienia, lecz także zeznania składane przez oskarżonego w toku postępowania. Podejście do art. 233 § 1a K.k., zgodne z tezą wyrażoną w uchwale, urealnia prawo sprawcy czynu zabronionego do obrony, chroniąc go przed samooskarżeniem również jako świadka.

Słowa kluczowe: prawo do obrony, osoba podejrzana, świadek, fałszywe zeznanie, odpowiedzialność karna, prawo do milczenia, *nemo se ipsum accusare tenetur*

Summary: In the resolution concerned, the Supreme Court stated that a witness giving false testimony out of fear of criminal liability does not commit an offence under Article 233 § 1a of the Penal Code, if, in the exercise of their right of defence, they give false testimony or conceal the truth without if, at the same time, their conduct does not have the qualities of an offence, as specified in another provision of the Act. It is rightly accepted in the doctrine and judicial decisions that the right to defence is the right to defend a person rather than their status in criminal proceedings. This right therefore extends not only to justifications but also to statements made by the accused in the course of the proceedings. An interpretation of the Article 233 § 1a of the Penal Code, consistent with the thesis expressed in the resolution, makes the right to defence of the perpetrator of a prohibited act more realistic, protecting them against self-incrimination also as a witness.

Key words: right to defence, suspect, witness, false testimony, criminal liability, right to silence, *nemo se ipsum accusare tenetur*

Резюме: В комментируемом постановлении Верховный Суд указал, что свидетель, дающий ложные показания из-за страха перед уголовной ответственностью, не совершает преступления, предусмотренного статьей 233 § 1a Уголовного кодекса, если – при осуществлении своего права на защиту – он дает ложные показания или скрывает правду, не исчерпывая в то же время своим поведением элементов запрещенного деяния, указанного в другом положении Закона. Доктрина и судебная практика справедливо исходят из того, что право на защиту – это право защищать человека, а не его статус в уголовном судопроизводстве. Таким образом, это право включает не только объяснения, но и показания, данные обвиняемым в ходе судебного разбирательства. Подход к статье 233 § 1a Уголовного кодекса, соответствующий тезису, выраженному в постановлении, делает более реальным право на защиту лица, совершившего преступное деяние, защищая его от самообвинения также в качестве свидетеля.

Ключевые слова: право на защиту, подозреваемый, свидетель, ложные показания, уголовная ответственность, право хранить молчание, *nemo se ipsum accusare tenetur*

Резюме: У коментованій постанові Верховний Суд зазначив, що не вчиняє злочину передбаченого в ст. 233 § 1а Кримінального кодексу свідок, який дає неправдиві показання через побоювання кримінальної відповідальності, якщо – під час реалізації права на захист – дає неправдиві свідчення або приховує істину, не вичерпуючи ознак забороненої дії, визначеної іншою статтею закону. В доктрині та судовій практиці зазначається, що право на захист – це право на захист особи, а не її статус у кримінальному процесі. Отже, це право поширюється не лише на пояснення, а й на свідчення обвинувачених у ході провадження. Підхід до ст. 233 § 1а Кримінального кодексу, у відповідності з тезою викладеною в постанові, воно реалізує право виконавця забороненої дії на захист, захищаючи його від самозвинувачення також як свідка.

Ключові слова: право на захист, підозрюваний, свідок, неправдиві свідчення, кримінальна відповідальність, право мовчати, *nemo se ipsum accusare tenetur*

Teza uchwały: Nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. świadek składający fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeśli – realizując prawo do obrony – zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy.

Wstęp

Głosowana uchwała rozstrzyga wątpliwości dotyczące kwestii możliwości poniesienia odpowiedzialności przez świadka za składanie fałszywych zeznań z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy podjął się rozwiązania problemu, dotyczącego zwłaszcza określenia granic prawa osoby podejrzanej do obrony w perspektywie dodanego ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹ art. 233 § 1a Kodeksu karnego², wprowadzającego uprzywilejowany typ przestępstwa składania fałszywych zeznań, a kryminalizującego złożenie zeznania, mającego służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, w którym świadek zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę ze względu na obawę przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu lub jego najbliższemu.

Dokonanie wiążącej interpretacji przez Sąd Najwyższy należy uznać za istotne, z teoretycznego i praktycznego punktu widzenia, gdyż wyznacza abstrakcyjny wzorzec granic prawa osoby podejrzanej do obrony, zgodnie z którym funkcjonuje ono w zakresie podyktowanym koniecznością zapewnienia gwarancji wolności od

¹ Dz. U. z 2016 r. poz. 437 (dalej: K.p.k.).

² Dalej: K.k.

samooskarżenia. Trzeba podkreślić, że Sąd Najwyższy zważył na istotę prawa do obrony, nie sprowadzając go w odniesieniu do osoby podejrzanej do przeprowadzenia oceny z perspektywy zagwarantowania jej wyłącznie prawa do milczenia.

1. Rozbieżności orzecznicze i doktrynalne dotyczące odpowiedzialności świadka za złożenie fałszywych zeznań z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną w związku z wprowadzeniem art. 233 § 1a K.k.

Kwestia odpowiedzialności karnej sprawcy czynu zabronionego za złożenie fałszywych zeznań z obawy przed odpowiedzialnością karną była problematyczna i stanowiła przedmiot rozstrzygnięć w orzecznictwie Sądu Najwyższego jeszcze przed wprowadzeniem art. 233 § 1a K.k. Zagadnienie to było analizowane na tle art. 233 § 1 K.k. i wcześniejszych przepisów penalizujących składanie fałszywych zeznań, w tym m.in. art. 247 § 1 Kodeksu karnego z dnia 19 kwietnia 1969 r.³ Na gruncie tej ostatniej regulacji wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 1991 r., uznając, że nie jest dopuszczalne skazanie sprawcy fałszywych zeznań, jeżeli w postępowaniu, w którym występował jako oskarżony, złożył je uprzednio w charakterze świadka co do okoliczności związanych z zarzucanym mu czynem⁴.

W świetle art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁵ prawo do obrony obejmuje zakresem podmiotowym także osobę podejrzaną. Wskazany przepis nie warunkuje możliwości korzystania z prawa do obrony od uzyskania statusu biernej strony postępowania karnego⁶. Takie podejście znalazło swoje rozwinięcie w szczególności w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r.⁷ i z dnia 20 września 2007 r.⁸ Było to związane z uznaniem, że zasada *nemo se ipsum accusare tenetur* znajduje zastosowanie również do osoby podejrzanej przesłuchanej w charakterze świadka i to już od momentu popełnienia czynu. Jak trafnie podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 września 2008 r., w takim

³ Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.

⁴ Uchwała SN z dnia 20 czerwca 1991 r., I KZP 12/19, LEX nr 20459.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. (dalej: Konstytucja RP).

⁶ Zob. A. Sakowicz, *Prawo do milczenia w polskim procesie karnym*, Białystok 2019, s. 239–240.

⁷ Uchwała SN z dnia 26 kwietnia 2007 r., I KZP 4/07, Legalis nr 82060.

⁸ Uchwała SN z dnia 20 września 2007 r., I KZP 26/07, Legalis nr 87069.

przypadku składanie nieprawdziwych zeznań, choćby umyślne, następuje w granicach realizacji przysługującego danej osobie prawa do obrony⁹.

Zgodnie z tezą uchwały z dnia 26 kwietnia 2007 r. nie ponosiła odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 K.k. osoba, którą przesłuchano w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 Kp.k. nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego. Uznano, że prawo do obrony przysługuje osobie podejrzanej, kiedy postępowanie toczy się w fazie *in rem*. Pozostała zatem do rozstrzygnięcia istotna wątpliwość, a mianowicie, czy odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań może ponieść faktyczny sprawca, którego organy procesowe nie podejrzewają jeszcze o popełnienie czynu zabronionego. Rozwiązanie tego problemu przedstawiono w uchwale z dnia 20 września 2007 r., w której stwierdzono, że nie popełnia przestępstwa składania fałszywych zeznań ten, kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony. Beneficjenta prawa do obrony zidentyfikowano nie tylko w osobie faktycznie podejrzanej, lecz także w potencjalnym podejrzanym, od momentu popełnienia czynu.

Znamienne jest, że w związku z przyjęciem w art. 233 § 1a K.k. nowego uprzywilejowanego typu czynu zabronionego składania fałszywych zeznań, w doktrynie przeważało przeświadczenie, że wraz z jego dodaniem zdezaktualizowała się linia orzecznicza dotycząca analizowanego zagadnienia¹⁰. Takie zapatrywania znajdowały swoje podstawy w literalnej wykładni art. 233 § 1a K.k. Dodatkowej argumentacji dla podejścia, zgodnie z którym znamiona określonego typu czynu zabronionego wyczerpuje osoba podejrzana, składając fałszywe zeznania z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jej lub osobie dla niej najbliższej, dostarczało uzasadnienie projektu ustawy, wprowadzającej przywołany przepis. W uzasadnieniu wyraźnie podkreślono, że art. 233 § 1a K.k. penalizuje zachowanie świadka, polegające na świadomym składaniu fałszywych zeznań i wprowadzaniu w błąd organu

⁹ Postanowienie SN z dnia 22 września 2008 r., IV KK 241/08, Legalis nr 118119.

¹⁰ Zob. m.in. A. Herzog, *Komentarz do art. 233 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, 2021 [baza danych Legalis], Nb 48–49; M. Mozgawa, *Komentarz do art. 233 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, 2021 [wyd. el. LEX], teza 5; L. Tyszkiewicz, *Komentarz do art. 233 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 1402; K. Wiak, *Komentarz do art. 233 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, 2021 [baza danych Legalis], Nb 13; W. Zalewski, *Komentarz do art. 233 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2. *Komentarz do art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, 2017 [baza danych Legalis], Nb 4; I. Zgoliński, *Komentarz do art. 233 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, 2020 [wyd. el. LEX], teza 3.

procesowego, pomimo uprzedniego pouczenia go o prawie do odmowy składania zeznań lub odpowiedzi na pytania¹¹.

Nie było jednak ogólnej aprobaty dla tezy o oddziaływaniu art. 233 § 1a K.k., zgodnie z założeniami wprowadzenia uprzywilejowanego typu przestępstwa składania fałszywych zeznań oraz z wykładnią dokonywaną w zw. z art. 233 § 1 i art. 233 § 3 K.k. Jej przyjęcie prowadziłoby do przyzwolenia na ograniczanie prawa osoby podejrzanej, czy też faktycznego sprawcy do niedostarczania przeciwko sobie żadnych zeznań, które mogłyby następnie zostać wykorzystane w postępowaniu karnym. Takie twierdzenie wydaje się uzasadnione, nawet pomimo braku możliwości dowodowego spożytkowania zeznań osoby, która następnie w danym postępowaniu będzie występowała w roli strony biernej. Nie ma bowiem wątpliwości, że w trakcie przesłuchania w charakterze świadka może ona być postawiona w sytuacji, w której z obawy przed odpowiedzialnością karną dostarczy informacji mogących w dalszej perspektywie wpływać na postępowanie. Organy procesowe mogą zatem uzyskać od danej osoby – faktycznie pozbawionej możliwości realizacji obrony gwarantowanej przez prawo karne procesowe, Konstytucję RP i normy z zakresu prawa międzynarodowego – treści ją obciążające, mogące wyznaczać kierunek końcowego rozstrzygnięcia. Taki stan rzeczy nie tylko nie gwarantuje realizacji prawa do milczenia, a więc jest sprzeczny z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPCz)¹², lecz pozostaje przy tym w opozycji do art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. Co do zasady, słusznie zatem podnosi się, że art. 233 § 1a K.k. jest pusty w zakresie, w jakim przewiduje odpowiedzialność karną świadka za składanie fałszywych zeznań lub zatajenie prawdy z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną¹³. Prawo do obrony obejmuje nie tylko wyjaśnienia, ale również zeznania składane przez oskarżonego w toku postępowania, w szczególności w sytuacji, gdy na wczesnym etapie postępowania, kiedy nie posiada on jeszcze charakteru strony biernej, może być celowo przesłuchany jako świadek pod rygorem odpowiedzialności karnej. Prawa do milczenia nie zapewnia art. 183 § 1 K.p.k. Wskazany przepis przewiduje możliwość odmowy udzielenia odpowiedzi na poszczególne pytania, co następuje przecież

¹¹ Zob. <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/0DCDFBC92E81FB4CC1257F47004B0C7D/%24File/207-uzasa.dnienie.docx>, s. 21 [dostęp: 8.01.2022 r.].

¹² Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

¹³ A. Wojtaszczyk, W. Wróbel, W. Zontek, w: *System Prawa Karnego*, t. 8. *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2018, s. 695–696.

dopiero po fazie swobodnej wypowiedzi¹⁴. Tym samym uzasadnione było uznać, że w dalszym ciągu aktualne pozostawało stanowisko wyrażone w tezie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. Wprowadzenie do art. 233 § 1a K.k. uprzywilejowanego typu czynu zabronionego nie zdeprecjonowało słusznego założenia, zgodnie z którym nie ponosi odpowiedzialności karnej z art. 233 K.k. osoba, która została bezpodstawnie przesłuchana w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 K.p.k. nakazowi jej przesłuchania jako podejrzanego. Wówczas dochodzi bowiem do naruszenia lub świadomego nadużycia prawa celem przesłuchania faktycznie podejrzanego, któremu należałoby przedstawić zarzuty, pod rygorem odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1a K.k. Zatem już przed wydaniem głosowanej uchwały nie powinno budzić wątpliwości, że w omawianym przypadku nie dochodzi do realizacji znamion typu czynu z art. 233 § 1a K.k., gdyż w takim układzie osoba podejrzana występuje w charakterze świadka jedynie funkcjonalnie, w istocie zaś jest faktycznie podejrzana i należałoby jej przedstawić zarzuty, przesłuchując ją jako podejrzanego. Stąd też składane przez nią depozycje stanowią zeznania jedynie w sensie procesowym, nie materialnym¹⁵.

Przedstawienie tła dla określenia zakresu oddziaływania art. 233 § 1a K.k. wydaje się szczególnie doniosłe, gdyż stanowi ono istotny punkt odniesienia w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., jak również z tego powodu, że wprowadzenie nowego typu czynu zabronionego poskutkowało diametralną rozbieżnością w analizowanym zakresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W postanowieniu z dnia 15 stycznia 2020 r.¹⁶ Sąd Najwyższy uznał, że wraz z wprowadzeniem nowego uprzywilejowanego typu przestępstwa z art. 233 § 1a K.k., doszło do zdeaktualizowania się wyrażanego wcześniej w judykaturze stanowiska o braku odpowiedzialności sprawcy składającego fałszywe depozycje dotyczące okoliczności, mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony. Sąd Najwyższy argumentował, że uregulowanie typu uprzywilejowanego w art. 233 § 1a K.k. wyłączyło możliwość zakwalifikowania zeznań świadka-sprawcy do kategorii działania w okolicznościach wyłączających bezprawność. Jednocześnie, w nawiązaniu do regulacji art. 233 § 3 K.k., wyraźnie zaznaczono, że odpowiedzialność za czyn

¹⁴ Zob. A. Lach, *Glosa do uchwały SN z dnia 20 września 2007 r., I KZP 26.07*, LEX nr 83583; M. Smarzewski, *The Right to Defence in Poland. Remarks on the Latest Amendments of the Code of Criminal Procedure from the European Perspective*, *Review of European and Comparative Law* 2020, t. 41, nr 2, s. 98–99.

¹⁵ M. Smarzewski, *Granice prawa osoby podejrzanego do obrony w kontekście art. 233 § 1a k.k.*, w: *Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości w latach 2013–2018 w świetle standardów rzetelnego procesu*, red. C. Kulesza, A. Sakowicz, Białystok 2019, s. 545.

¹⁶ Postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2020 r., I KZP 10/19, Legalis nr 2272428.

określony we wskazanym przepisie pozostaje uzależniona od uprzedzenia zeznającego o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań przewidzianej na podstawie tego przepisu oraz o przysługującym na zasadzie art. 183 § 1 K.p.k. prawie do uchylenia się od odpowiedzi na poszczególne pytania z uwagi na grożącą mu odpowiedzialność karłą.

Należy nadmienić, że do uzasadnienia postanowienia zgłoszone zostało *votum separatum*. W pisemnych motywach zdania odrębnego zauważono, że to od organów państwa zależnym pozostaje to, w jakim charakterze dojdzie do przesłuchania osoby, która jest podejrzewana o popełnienie przestępstwa. Stąd też, w zależności od decyzji organu, może ona zostać pozbawiona gwarancji wynikających z zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*, w sytuacji gdy z jej perspektywy, składając fałszywe zeznania, czyni to w sytuacji identycznej, jakby wyjaśniała, gdyż korzysta z przysługującego jej prawa do obrony i próbuje nie narażać się na odpowiedzialność karłą grożącą jej samej. W tym kontekście istniało – jak słusznie podkreślono w uzasadnieniu zdania odrębnego – zagrożenie funkcjonowania praktyki szerokiego, przesiewowego przesłuchiwania potencjalnych sprawców w charakterze świadków. To zaś, w przypadku pozostawienia zakresowo wąskiej możliwości skorzystania z prawa do milczenia, niewątpliwie skutkowałoby ograniczeniem prawa do obrony. Finałnie zaakcentowano zasadność kontroli konstytucyjności art. 233 § 1a K.k. oraz dokonania oceny art. 233 § 1a K.k. w poszerzonym składzie Sądu Najwyższego.

Diametralnie odmienne wnioski płyną z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2020 r.¹⁷ Otóż, przede wszystkim, Sąd Najwyższy uznał, że nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a K.k. osoba przesłuchiwana w charakterze świadka, gdy składa fałszywe zeznania z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karłą, w granicach własnej odpowiedzialności karnej. Precyzując swoje stanowisko, Sąd Najwyższy stwierdził, że dopuszczalne jest pociągnięcie do odpowiedzialności za czyn z art. 233 § 1a K.k. osoby, która z obawy o narażenie samej siebie na odpowiedzialność karłą przesłuchiwana jest w charakterze świadka i zeznaje nieprawdę, wyłącznie w zakresie złożenia przez nią takich zeznań, których treść zawiera pomówienie innej osoby lub nieprawdziwe okoliczności niezwiązane ze sprawstwem czynu i potencjalną własną odpowiedzialnością karłą przesłuchiwanego.

W uzasadnieniu podkreślono, że art. 233 § 1a K.k. nie narusza prawa do obrony i umożliwia realizację prawa do milczenia tylko przy takim rozumieniu przepisu, zgodnie z którym wyłączona jest możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności osoby składającej nieprawdziwe zeznania z obawy o samooskarżenie i w granicach własnego czynu, przy założeniu, że jednocześnie nie pomawia ona fałszywie

¹⁷ Postanowienie SN z dnia 10 grudnia 2020 r., I KK 58/19, Legalis nr 2555261.

innej osoby. Nadto Sąd Najwyższy zaakcentował istotną kwestię, pojawiającą się uprzednio w rozważaniach dotyczących wykładni i zakresu oddziaływania art. 233 § 1a K.k. przez pryzmat *ratio legis*, wynikającego z podnoszonej zasadności interpretacji wymienionego przepisu z perspektywy motywów jego wprowadzenia oraz z zastosowaniem reguł wykładni językowej, słusznie wskazując, że takie podejście daje rezultat spreczny z wynikiem otrzymanym po przeprowadzeniu procesu wykładniczego w ujęciu systemowym, funkcjonalnym, a ponadto prokonstytucyjnym. Wola ustawodawcy, czy też projektodawcy, nie może bowiem przeważać nad wolą ustrojodawcy i prowadzić do ograniczenia konstytucyjnego prawa do obrony – w ramach gwarancji wyznaczonych regułą *nemo se ipsum accusare tenetur* – przesłuchiwanego w charakterze świadka sprawcy czynu zabronionego.

W związku z rozbieżnościami zidentyfikowanymi, przede wszystkim na tle przywołanych postanowień, wydanych po 15 kwietnia 2016 r., w nawiązaniu do wykładni i stosowania art. 233 § 1a K.k., w tym również zważywszy na potrzebę wyjaśnienia sytuacji prawnej osób przesłuchiowanych w charakterze świadka w jawiących się na tym tle konfiguracjach, Prezes Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 14 lipca 2021 r., przedstawionym na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym¹⁸, wystąpił o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego następująco ujętego zagadnienia prawnego: „Czy prawo do obrony, określone w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 k.p.k. dopuszcza możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za przestępstwo określone w art. 233 § 1a k.k. przesłuchiwanego w charakterze świadka sprawcy czynu zabronionego, który w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną złożył fałszywe zeznania?”.

Odnosząc się do tak sformułowanego pytania prawnego, w stanowisku Prokuratury Krajowej wniesiono o podjęcie następującej uchwały: „prawo do obrony, określone w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 k.p.k. dopuszcza możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za przestępstwo określone w art. 233 § 1a k.k. przesłuchiwanego w charakterze świadka sprawcy czynu zabronionego, który w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną złożył fałszywe zeznanie”. Uzasadniając wyrażony pogląd, wskazano, że prawo do obrony nie jest wartością bezwzględną i doznaje ograniczeń zarówno natury prawnej, jak i faktycznej, a zasadność ich wprowadzenia winna być oceniana przez pryzmat, wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zasady proporcjonalności. Zwrócono uwagę, że ustawodawca rozstrzygnął kolizję między dobrem wymiaru sprawiedliwości a prawem do obrony na rzecz tego pierwszego. Podkreślono jednocześnie, że w analizowanym zakresie

¹⁸ Tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 1904.

prawo do obrony jest dostatecznie zagwarantowane przez możliwość skorzystania z prawa do milczenia, odwołując się do uprawnień przewidzianych przepisami prawa karnego procesowego. Jednocześnie stwierdzono, że zasada *nemo se ipsum accusare tenetur* może być rozmaicie interpretowana i nie musi mieć charakteru bezwzględności, a prawo do obrony nie może być wykonywane w taki sposób, aby prowadziło do unicestwienia fundamentalnego celu procesu, sprowadzającego się do osiągnięcia stanu sprawiedliwości materialnej.

2. Uzasadnienie uchwały na tle dotychczasowego orzecznictwa

Przystępując do oceny przedstawionego zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy słusznie podkreślił, że zaprezentowane w treści wniosku Prezesa Sądu Najwyższego rozbieżności w podejściu do regulacji art. 233 § 1a K.k. są doniosłe i nie wynikają jedynie z odmiennego stosowania prawa, lecz także z jego różnej wykładni.

Sąd Najwyższy, uzasadniając tezę zawartą w sentencji uchwały, w pierwszej kolejności przeprowadził analizę dotyczącą kluczowego orzecznictwa, odnoszącego się do możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności z art. 233 § 1a K.k. sprawcy czynu, składającego jako świadek fałszywe zeznania z uwagi na obawę przed groźącą mu odpowiedzialnością karną. Odwołał się do przywołanych już uchwał z dnia 20 czerwca 1991 r. (I KZP 12/19) i z dnia 20 września 2007 r. (I KZP 26/07). Przede wszystkim w odniesieniu do tego ostatniego judykatu słusznie zważył, że zakres zastosowania zasady *nemo se ipsum accusare tenetur* jest szerszy niż gwarancje oskarżonego, gdyż chroni każdego uczestnika postępowania karnego zobowiązanego do składania oświadczeń procesowych, który w razie ujawnienia przestępstwa mógłby być narażony na poniesienie odpowiedzialności karnej. Podkreślił, że art. 183 § 1 K.p.k. nie gwarantuje faktycznemu sprawcy pełnej realizacji prawa do obrony i stawia go przed dylematem, czy odmówić odpowiedzi na pytanie, zwracając uwagę organu procesowego na okoliczności, o których nie chciałby wspominać czy zeznawać, narażając się na odpowiedzialność karną.

Co znamienne, Sąd Najwyższy podejmując głosowaną uchwałę, potwierdził aktualność linii orzeczniczej utrwalonej na tle dawnego stanu prawnego, w tym zwłaszcza ukształtowanej uchwałą z dnia 20 września 2007 r., odnoszącą się do realizacji prawa do obrony przez składającego zeznania sprawcę. W istocie, takie zapatrywanie stanowi przejaw prokonstytucyjnego i gwarancyjnego podejścia do określenia granic prawa do obrony w kontekście typu czynu zabronionego z art. 233 § 1a K.k.

Uzasadnienie głosowanej uchwały w znacznej mierze odnosi się do twierdzeń ujętych w pozostającym w opozycji do tezy zawartej w jej treści postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2020 r. (I KZP 10/19). Z tego też względu konieczne jest nawiązanie w szczególności do tych rozważań, które przesądzają o słuszności twierdzenia o braku zdezaktualizowania się orzecznictwa Sądu Najwyższego, odnoszącego się – jeszcze na gruncie art. 233 § 1 K.k., przed 15 kwietnia 2016 r. – do kwestii odpowiedzialności faktycznego sprawcy czynu zabronionego za fałszywe zeznania złożone w toku tego postępowania w charakterze świadka, w granicach realizacji przez niego prawa do obrony, i trafnie deprecjonują argumentację zaprezentowaną w wymienionym postanowieniu i w poglądach części przedstawicieli doktryny.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 stycznia 2020 r., uznając, że zachowanie sprawcy składającego fałszywe zeznania w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną wyczerpuje znamiona uprzywilejowanego typu przestępstwa ujętego w art. 233 § 1a K.k., powołał się zarówno na przywołane już poglądy funkcjonujące w tym przedmiocie w literaturze, jak i na *ratio legis* wyrażone w uzasadnieniu projektu ustawy, na mocy której wprowadzono wskazaną regulację. W tym kontekście Sąd Najwyższy trafnie dostrzegł w głosowanej uchwale, że wola projektodawcy nie stanowi wiążącego kontekstu wykładniczego dla przepisów. Znaczenie art. 233 § 1a K.k. może być odczytywane dopiero w ogólnym otoczeniu normatywnym. Należy zważyć, że art. 233 § 1a K.k., w zakresie, w jakim ogranicza prawo faktycznego sprawcy do obrony, nie tylko nie wpisuje się w standard wyznaczony na tle art. 6 ust. 1 EKPCz, lecz także pozostaje niezgodny z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP.

Przepisy art. 182 K.p.k. i art. 183 K.p.k. oraz art. 233 § 3 K.k. nie spełniają w wystarczającym stopniu konstytucyjnego i konwencyjnego standardu nawet w ramach prawa do milczenia, jeżeli w praktyce sprowadzają się jedynie do możliwości uchylenia się od odpowiedzi na poszczególne pytania. Odczytując art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 1 EKPCz, za zasadne trzeba uznać twierdzenie, zgodnie z którym prawo do milczenia przysługuje nie tylko osobie, która posiada status biernej strony postępowania, ale i odnosi się do faktycznie podejrzanego. Prawo do milczenia nie stanowi jedynie atrybutu podejrzanego czy oskarżonego, lecz przysługuje również osobom znajdującym się w sytuacji prawnej wskazującej na realne ryzyko postawienia zarzutu popełnienia przestępstwa, wobec których użyto przymusu prawnego w celu uzyskania od nich informacji, które mogą być następnie wykorzystane w postępowaniu karnym¹⁹.

¹⁹ Zob. w tym kontekście: W. Jasiński, *Prawo do nieobciążania się w procesie karnym w świetle standardów strasburskich*, Prokuratura i Prawo 2015, nr 7–8, s. 15–17; M. Wąsek-Wiaderek, „*Nemo se ipsum*

Jeżeli zatem z art. 183 § 1 K.p.k. wynika uprawnienie osoby podejrzanej jedynie do uchylenia się od odpowiedzi na poszczególne pytania, to taki stan rzeczy należy poczytywać w kategorii fikcji prawa do obrony. Podmiot ten nie posiada bowiem wówczas pełni prawa do milczenia, w świetle reguły *nemo tenetur*, w sytuacji gdy jest zmuszony do zeznawania w ramach pierwszej fazy przesłuchania. Uzasadnione jest więc sformułowanie tezy, że w analizowanym zakresie, na tle normatywnym art. 233 § 1a K.k., zachodzi niezgodność z art. 7 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym²⁰. W świetle art. 183 § 1 K.p.k. nie zapewnia się bowiem osobom podejrzanym przesłuchiwanym w charakterze świadków prawa do milczenia w całej rozciągłości, analogicznie do możliwości odmowy składania wyjaśnień²¹.

W głosowanej uchwale Sąd Najwyższy słusznie obalił argument podnoszony w postanowieniu z dnia 15 stycznia 2020 r., że karalność fałszywych zeznań złożonych przez faktycznego świadka można uzasadniać tym, iż podobne rozwiązania przyjmuje się w prawie włoskim, szwajcarskim i brytyjskim. Stwierdza się w uzasadnieniu uchwały, że obowiązujące we wskazanych prawodawstwach przepisy zawierają unormowania porównywalne z tymi określonymi w art. 183 K.p.k. oraz w art. 233 K.k. Należą one jednak do odmiennych systemów i jako takie nie mogą samodzielnie stanowić miarodajnego wzorca porównawczego. Można nadmienić, że nie polega na prawdzie takie twierdzenie w odwołaniu do norm włoskiego prawa karnego materialnego i procesowego oraz orzecznictwa Sądu Kasacyjnego Republiki Włoch²². Co więcej, paradoksalnie w tej prawnoporównawczej perspektywie można doszukiwać się analogicznego podejścia do problematyki prawnych konsekwencji składania fałszywych zeznań przez osobę podejrzaną z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karną do tego, które znalazło wyraz w tezie głosowanej uchwały.

Kluczowy w uzasadnieniu komentowanej uchwały jest zaproponowany sposób wykładni art. 233 § 1a K.k. Otóż w ramach określonego we wskazanym przepisie uprzywilejowanego typu przestępstwa ustawodawca nie określił wszystkich jego znamion, a jedynie odniósł się do art. 233 § 1 K.k. i kręgu podmiotów tamże

accusare tenetur” w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w: *Orzecznictwo sądowe w sprawach karnych. Aspekty europejskie i unijne*, red. L. Gardocki, J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Rajgród–Wilno 2008, s. 182, 197. Zob. również wyrok ETPC z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie Saunders v. Wielka Brytania, skarga nr 19187/91, LEX nr 79874.

²⁰ Dz. Urz. UE L z 11.03.2016 r., s. 1.

²¹ Zob. M. Smarzewski, *The Right to Defence...*, s. 99.

²² Zob. szerzej na ten temat: M. Smarzewski, *Granice prawa osoby...*, s. 540–542.

wymienionych. Różnica w zmodyfikowanym typie z art. 233 § 1a K.k. polega zatem jedynie na odmiennym ujęciu znamion o charakterze modalnym, w tym istotnej z punktu widzenia niniejszych rozważań obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą zeznającemu fałszywie świadkowi. To oznacza – jak słusznie przyjął Sąd Najwyższy – że jeżeli regulacja art. 233 § 1a K.k. nie ma szerszego zakresu podmiotowego niż ten wynikający z art. 233 § 1 K.k., to nie można zgodzić się z poglądem, iż w art. 233 § 1a K.k. ustawodawca uregulował sytuację traktowaną wcześniej w orzecznictwie jako kontratypową. Co za tym idzie, podstawy do wyłączenia odpowiedzialności są spełnione wówczas, gdy sprawca czynu zabronionego składa jako świadek fałszywe zeznania z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, realizując prawo do obrony. Wobec takiego podejścia aktualność dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego w analizowanym zakresie zdaje się nie budzić wątpliwości. Podjęcie uchwały przez Sąd Najwyższy i nadanie jej rangi zasady prawnej było jednak pożądane dla rozstrzygnięcia wątpliwości zaistniałych na tle przywoływanych postanowień z 2020 r. i utrwalenia prawidłowej wykładni art. 233 § 1a K.k. Wydaje się, że komentowane rozstrzygnięcie jest istotne również w perspektywie kształtowania właściwej praktyki orzeczniczej sądów powszechnych. Wytycza bowiem taką interpretację przepisu, która jest uzasadniona już w ujęciu funkcjonalnym oraz systemowym i dla swej racjonalizacji nie wymaga dokonywania rozproszonej kontroli konstytucyjności art. 233 § 1a K.k. Jeżeli sprawca czynu zabronionego przesłuchany w charakterze świadka składa fałszywe zeznania z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną i jednocześnie czyni to w granicach realizacji prawa do obrony, nie wypełnia on znamion opisanych w art. 233 § 1a K.k. w zw. z art. 233 § 1 K.k. Podejście do art. 233 § 1a K.k., zgodne z tezą wyrażoną w uchwale, urealnia więc prawo sprawcy czynu zabronionego do obrony, chroniąc go przed samooskarżeniem także jako świadka. Istotny jest zatem jego status faktyczny, a nie prawny, gdyż w związku z tym przysługuje mu prawo do obrony, w tym możliwość postąpienia w granicach wyznaczonych regułą *nemo se ipsum accusare tenetur*.

Trafnie podkreślił Sąd Najwyższy, że za zaprezentowaną wykładnią art. 233 § 1a K.k. przemawiają również względy systemowego umiejscowienia analizowanego typu przestępstwa. Dla argumentacji takiego twierdzenia odniesiono się do innych zlokalizowanych w obrębie rozdziału XXX Kodeksu karnego unormowań dotyczących odpowiedzialności sprawcy czynu zabronionego za zachowania podejmowane w celu uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej. Już literalna wykładnia art. 236 § 2 K.k. i art. 240 § 3 K.p.k. nakazuje stwierdzić, że nie podlega karze ten, kto z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną zataja dowody niewinności osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa, w tym i przestępstwa

skarbowego, wykroczenia, wykroczenia skarbowego lub przewinienia skarbowego albo nie chcąc narazić się na taką odpowiedzialność, nie zawiadamia organu powołanego do ścigania przestępstw o popełnieniu czynu zabronionego, co do którego istnieje prawny obowiązek doniesienia.

Podnosi się również jednolicie, w odniesieniu do opisanego w art. 239 § 1 K.k. przestępstwa popełnienia, że nie wyczerpuje znamion tego czynu sprawca przestępstwa, o którym stanowi analizowana regulacja, podejmujący działania zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności karnej²³. Nie budzi wątpliwości, że uzasadnione systemowo, na tle zaakcentowanego otoczenia normatywnego, pozostaje stwierdzenie, że tożsama szczególna sytuacja motywacyjna przejawiająca się w przedsięwzięciu przez faktycznego sprawcę zachowań z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną eksplikuje odwołanie do kontratypty prawa do obrony i oceny przestępności czynu z art. 233 § 1a K.k. z perspektywy jej granic. Z tych też względów zasadne jest uznanie, że znamiona określone w art. 233 § 1a K.k. wyczerpuje sprawca świadek – faktyczny sprawca, który z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością składa fałszywe zeznania, dopuszczając się jednocześnie swoim zachowaniem czynu zabronionego z art. 234 K.k. lub z art. 235 K.k.

Sąd Najwyższy wskazał, że wykonywanie prawa do obrony nie jest powiązane z popełnieniem przestępstwa i w takim samym zakresie może służyć sprawcy przestępstwa, jak i osobie niewinnej. Z konstatacją tą należy się zgodzić, trzeba jednak podnieść wątpliwość, która może pojawić się w tym kontekście. Dotyczy ona składającego fałszywe zeznania z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną świadka, który nie jest sprawcą – choć błędnie zakłada swoje sprawstwo czy też możliwość tegoż – i którego nie podejrzewa się o popełnienie danego czynu zabronionego. Wydaje się, że w takiej sytuacji zastosowanie mógłby znaleźć art. 29 K.k., z uwagi na potencjalny błąd co do okoliczności wyłączającej bezprawność. W takim przypadku kluczowe zdawałoby się pozostawić ustalenie, czy w świetle okoliczności sprawy uzasadnione było błędne mniemanie świadka o istnieniu przesłanek warunkujących skorzystanie z prawa do obrony, pomimo braku faktycznych podstaw po temu (w istocie nie jest sprawcą) oraz niepodjęcia przez organ procesowych czynności procesowych, które wskazywałyby na traktowanie go jako osoby podejrzanej.

²³ Zob. M. Mozgawa, *Komentarz do art. 239...*, tezy 6–7; M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, W. Zontek, *Komentarz do art. 239 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 2. *Komentarz do art. 212–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, 2017 [wyd. el. LEX], teza 3; K. Wiak, *Komentarz do art. 239...*, Nb 2; I. Zgoliński, *Komentarz do art. 239...*, teza 4. Zob. również wyrok SN z dnia 4 marca 2002 r., IV KKN 65/01, Legalis nr 59709.

Zakończenie

Prawo do obrony stanowi jeden z fundamentów rzetelnego procesu karnego. W rzetelnym i uczciwym procesie strona bierna winna mieć po pierwsze zagwarantowaną *in abstracto* taką pozycję, zdefiniowaną przez przydane jej prawa, w tym możliwe do wykorzystania instrumenty prawne, ażeby władna była do merytorycznej obrony przed stawianym zarzutem z ich wykorzystaniem. Z tego też względu niezbędne jest, ażeby prawo to miała zastrzeżone już na wczesnym etapie postępowania dla zapewnienia jego realizacji w dalszym przebiegu procesu.

Rzetelny proces karny to proces spełniający standardy demokratycznego państwa prawnego, a zatem proces, w ramach którego poszczególne czynności są dokonywane z uwzględnieniem regulacji o charakterze gwarancyjnym z zachowaniem m.in. zasady równowagi broni. Oczywiście, to ustalenie prawdy jest kluczowym celem. Proces karny powinien być jednak kształtowany jako płaszczyzna swego rodzaju syntezy w dążeniach do osiągnięcia sprawiedliwości zarówno materialnej, jak proceduralnej. Przestrzeganie reguł rzetelnego procedowania stwarza bowiem solidny grunt dla ustalenia prawdy materialnej. Takie podejście, przy systemowym postrzeganiu prawa karnego, powinno stanowić główne założenie tak w stanowieniu, jak i w stosowaniu prawa. Nie ma wątpliwości, że dla zagwarantowania rzetelnego procesu z punktu widzenia oskarżonego niezbędne jest nie tylko stworzenie odpowiednich gwarancji prawa do obrony, ale i zapewnienie efektywności instytucji warunkujących realizację tego prawa²⁴.

Należy uznać, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r. wpisuje się w tę koncepcję, gdyż urealnia ona prawo osoby podejrzanej do wolności od samooskarżenia w zw. z regulacją art. 233 § 1a K.k. Pozostaje nadto uzasadniona względami systemowymi, które z punktu widzenia regulacji karnomaterialnych, kluczowego otoczenia karnoprosesowego i odczytania analizowanej całości w świetle norm prawa konstytucyjnego, międzynarodowego i europejskiego, pozwalały na przyjęcie rozstrzygnięcia w postaci wyrażonej w sentencji uchwały. Polska ustawa karnoprosesowa nie daje faktycznemu sprawcy przesłuchiwanemu w charakterze świadka prawa do milczenia, skoro wystarczającej gwarancji nie stanowi art. 183 § 1 K.p.k., dający jedynie możliwość uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić go na odpowiedzialność za przestępstwo. W tym zakresie może bowiem zaktualizować się zarówno sytuacja, w której świadek może nie mieć wystarczającego rozeznania, na które pytania odmówić odpowiedzi

²⁴ Zob. M. Smarzewski, *Granice efektywności prawa do korzystania z pomocy obrońcy w kontekście ostatnich nowelizacji KPK*, Monitor Prawniczy 2016, nr 21, s. 1154 i literatura tam przywołana.

bez narażenia się na samooskarżenie, jak i taka, w której odmowa odpowiedzi na pytanie będzie stanowiła jednoznaczną odpowiedź dla organu procesowego i wywoła w istocie skutek samooskarżenia.

Wytyczony glosowaną uchwałą kierunek wykładni art. 233 § 1a K.k. stanowi wyraz słusznego założenia, zgodnie z którym dla realizacji prawa do obrony nie jest wystarczające zagwarantowanie prawa do milczenia. Samo milczenie niejednokrotnie nie zapewnia prawa do wolności od samooskarżenia. Jak podnosi się zaś w doktrynie i w orzecznictwie, prawo do obrony to prawo do obrony człowieka, a nie jego statusu w postępowaniu karnym²⁵. Z tego powodu nie można go ograniczać tylko do przypadku, gdy oskarżony składa wyjaśnienia, czy do sytuacji, kiedy w tym samym postępowaniu występuje on początkowo jako świadek. Przy ocenie, czy faktyczny sprawca może ponieść odpowiedzialność z art. 233 § 1a K.k., kluczowe jest zatem to, czy składając fałszywe zeznania, korzystał on z przysługującego mu konstytucyjnego prawa do obrony w jego granicach, nie wyczerpując w związku z korzystaniem z tego prawa znamion innego czynu zabronionego²⁶.

Bibliografia

- Dudek D., *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lublin 1999.
- Herzog A., *Komentarz do art. 233 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, 2021 [wyd. el. Legalis].
- Jasiński W., *Prawo do nieobciążania się w procesie karnym w świetle standardów strasburskich*, Prokuratura i Prawo 2015, nr 7–8.
- Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 2. *Komentarz do art. 212–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, 2017 [wyd. el. LEX].
- Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2. *Komentarz do art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, 2017 [wyd. el. Legalis].
- Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, 2021 [wyd. el. Legalis].
- Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
- Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, 2020 [wyd. el. LEX].
- Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, 2021 [wyd. el. LEX].
- Lach A., *Glosa do uchwały SN z dnia 20 września 2007 r., I KZP 26.07, LEX nr 83583*.
- Sakowicz A., *Prawo do milczenia w polskim procesie karnym*, Białystok 2019.
- Smarzewski M., *Granice efektywności prawa do korzystania z pomocy obrońcy w kontekście ostatnich nowelizacji KPK*, Monitor Prawniczy 2016, nr 21.

²⁵ D. Dudek, *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lublin 1999, s. 202.

²⁶ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2018 r., V KK 434/17, Legalis nr 1798261.

- Smarzewski M., *Granice prawa osoby podejrzanej do obrony w kontekście art. 233 § 1a k.k.*, w: *Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości w latach 2013–2018 w świetle standardów rzetelnego procesu*, red. C. Kulesza, A. Sakowicz, Białystok 2019.
- Smarzewski M., *The Right to Defence in Poland. Remarks on the Latest Amendments of the Code of Criminal Procedure from the European Perspective*, *Review of European and Comparative Law* 2020, t. 41, nr 2.
- System Prawa Karnego*, t. 8. *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2018.
- Wąsek-Wiaderek M., „*Nemo se ipsum accusare tenetur*” w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w: *Orzecznictwo sądowe w sprawach karnych. Aspekty europejskie i unijne*, red. L. Gardocki, J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Rajgród–Wilno 2008.